

PIOTR JASKÓŁA

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

<https://orcid.org/0000-0002-5387-6669>

**Paweł Warchol OFMConv. 2019. *Zwycięski krzyż*. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, ss. 520. ISBN 978-83-8127-332-9.**

Już sam tytuł sugeruje, że z krzyżem nie można łączyć wyłącznie wymiaru cierpienia i okrutnej śmierci. W pięciu rozdziałach autor prezentuje różne wymiary krzyża. Rozpoczyna od doświadczenia krzyża w życiu Jezusa (s. 15–99). Znak krzyża, zapowiedziany przez proroków, jest organicznie związany z każdym etapem ludzkiego życia Jezusa i stopniowo przez Niego samego ujawniany. Za Janem Pawłem II autor powtarza: „Żłobek i krzyż należą do tej samej tajemnicy odkupieńczej miłości” (s. 29). Jego krzyż jest znakiem zwycięstwa nad grzechem, śmiercią i szatanem (s. 66–76).

Rozdział II: *Krzyż miejscem narodzin Kościoła* (s. 101–197) dostrzega w krzyżu centrum przepowiadania Kościoła i źródło ewangelizacji. W krzyżu jako „drzewie życia” przez sakramenty wierzący odnajdują pokarm dla życia wiecznego. Autor opisuje także liturgiczne święta i nabożeństwa związane ze czcią dla znaku krzyża. W ostatnim paragrafie analizuje prawdę o krzyżu jako źródle jedności podzielonych chrześcijan.

Rozdział III: *Panorama czcicieli krzyża* (s. 199–310) rozpoczyna prezentację od tych, którzy stali pod krzyżem Jezusa na Golgocie. Na pierwszym miejscu wskazano na Maryję jako matkę Jezusa i św. Jana jako przedstawiciela wszystkich wierzących. Kolejne paragrafy i punkty mówią o „duchowych dzieciach Maryi” – począwszy od tych, co ponieśli śmierć męczeńską, aż po tych, którzy wybrali naśladowanie Chrystusa przez formę życia zakonnego. Przechodząc przez historię Kościoła, wspomniano i wyeksponowano wiele osób, którzy czcili krzyż swoim świętym życiem, pozostawionymi tekstami teologicznymi lub literaturą duchową.

Doświadczenie krzyża począwszy od Jezusa, Jego matki, uczniów i wszystkich naśladowców wpisuje się w wymogi stawiane na drodze do świętości. Temu

poświęcony jest rozdział IV: *Kształtowanie duszy na podobieństwo Chrystusa* (s. 311–387). Świętości nie można osiągnąć bez krzyża, a jej składowymi są: ufność Bogu, posłuszeństwo, pokora, cierpliwość, wytrwałość, życzliwość, rzeźbiące doskonałość (s. 333–357). Wskazano również na odwiecznych i współczesnych nieprzyjaciół krzyża Chrystusa (s. 357–371) oraz na krzyż w perspektywie eschatologii (s. 371–387).

Ostatni rozdział ukazuje *Krzyż jako „ars vivendi” Ludu Bożego* (s. 389–474). Opisano go w kategoriach: „znak zwycięstwa”, „fundament w wychowaniu”, „szkoła służby, sprawiedliwości i pokoju”, „krzyż mocny sztuką” i „znak, któremu sprzeciwić się będą”.

Wysoko należy ocenić fakt, że podobnie jak przy innych monografiach tego autora rozważania oparte są na bogatej i różnorodnej literaturze. O. Warchoła pisze o trzech źródłach opracowania: Objawieniu, dziełach teologów oraz świadectwach mistyków i świętych (s. 12–13). To bibliograficzne bogactwo stwarzało czasami niebezpieczne pokusy. Odnosi się wrażenie, że różnym gatunkowo źródłom – tekstem biblijnym i pochodzącym z prywatnych objawień – na bardzo wielu miejscach przypisuje on tę samą moc argumentacyjną, np. zdanie o Maryi: „Zapowiedzi daje Jan Ewangelista, a w czasach współczesnych ona sama w przesłaniu z Fatimy” (s. 199).

Docenić należy, że zebrane myśli i cytaty mają starannie wykonaną dokumentację bibliograficzną w przypisach. Zastrzeżenia do tego opracowania jako dzieła w pełni naukowego można mieć jedynie ze względu na zastosowaną metodę. Wprawdzie we *Wstępie* brak jest opisu metody, do którego można by się odnieść, ale jest opis metody zastosowany w rozdziale trzecim, który w pewnym stopniu ma zastosowanie w całości pracy: „Zachowanie zasady wybiórczości według kryterium doniosłości w poszerzaniu horyzontów wiedzy krzyża wśród jej czcicieli” (s. 200). Ta metoda pozwoliła na pewną systematyzację treści, ale nie – jak można by tego oczekiwać – w pełni konsekwentną. Ze względu na ogrom literatury źródłowej na wielu miejscach brakuje spójności ujęć i logicznego wynikania, zwłaszcza w strukturach poszczególnych rozdziałów. Zastosowana „wybiórczość”, na którą w pewnym stopniu zawsze skazane jest każde dzieło systematyzujące, tu na wielu miejscach robi wrażenie łączenia się z „przypadkowością”.

Wysoko natomiast należy ocenić język opracowania. Jest słownikowo bogaty, obrazowy i zrozumiały. Bazuje w znacznym stopniu na terminologii źródeł, ale nie jest od nich niewolniczo zależny.

Ogólnie można stwierdzić, że w obszarze współczesnych badań staurologicznych opracowanie o. Pawła Warchoły jest dziełem oryginalnym. Słuszny jest osąd samego autora: „Praca próbuje ulokować teologię krzyża Chrystusa w ludzkiej egzystencji, w której człowiek mocuje się z grzechem i dąży do świętości” (s. 457).